



Blade

Texas Vintage TV 62

Gitara elektryczna

Kanstantsin „Kostek” Andreyeu

Gitary Blade są na rynku już dwadzieścia trzy lata. Historia tych gitar to przede wszystkim historia szwajcarskiego lutnika Gary’ego Levinsona, który będąc wielkim pasjonatem gitary elektrycznej zaczął od naprawy i ustawiania instrumentów. Robiąc to przez prawie dwadzieścia lat Gary zbierał informacje o tym jakie wady instrumentów najczęściej dokuczają gitarzystom, jakie walory musiałby posiadać wymarzony instrument. Aż w roku 1985 Gary zdecydował się na produkcję własnych instrumentów. Jak większość Europejczyków preferował tradycyjne kształty instrumentów, ale chciał by jego gitary wyróżniały się wśród klasycznych marek. Stąd dewiza: „Klasyczny Design, Kreatywna Technologia”. Od pomysłu do realizacji minęło niespełna dwa lata bo produkcja ruszyła już 1987 roku, a na początku 1988 roku gitary pojawiły się w europejskich sklepach. Teraz gitary Blade wytrzymują konkurencję z największymi, legendarnymi markami.

OPIS

Do testów dostarczono model Texas Vintage TV 62. Jest to gitara o kształcie typu stratocaster i konstrukcji typu bolt-on. Korpus TV 62 został wykonany z olchy rosnącej na kontynencie północnoamerykańskim (jest też wersja instrumentu z korpusem z jesionu bagiennego – TV 57). Na przedniej ścianie korpusu umieszczono cienką płytkę z tworzywa sztucznego w kolorze jasnej mięty. W plastikowej płytce zamontowano przetworniki oraz potencjometrię i przełącznik. W bocznej części korpusu tradycyjnie umieszczono dwa zaczepy na pasek, jeden dokładnie naprzeciwko gryfowi, a drugi na końcu górnego rogu. Gniazdo wyjściowe typu jack 1/4” umieszczono tak, jak we wszystkich gitarach typu stratocaster. Z tyłu korpusu testowanej gitary znajdziemy płytkę z tworzywa sztucznego, usunięcie której umożliwia dostęp do sprężyn i wewnętrznej części ruchomego mostka. Obok znajdziemy pojemnik na baterię zasilającą układ elektroniczny. W testowanym instrumencie zastosowano mostek typu Vintage Tremolo M 54. Inaczej mówiąc – klasyczny design. Szyjka testowanej gitary jest łączona z korpusem za pomocą czterech śrub. Gryf połączono z korpusem na wysokości siedemnastego progu struny E6 oraz dwudziestego pierwszego progu struny E1. Szyjkę wykonano z twardej odmiany kłonu zwanej hard rock maple, natomiast podstrunnice z jednego kawałka palisandru. Powierzchnię podstrunnicy stanowi odcinek krzywej o promieniu 320 mm. W podstrunnicy umieszczono dwadzieścia dwa progi typu vintage. Są one tradycyjnie oznaczone kropkami z tworzywa sztucznego o wyglądzie masy perłowej. Oznaczone są (tak jak w większości modeli gitar) progi o numerach 3, 5, 7, 9, 12, 15, 17, 19, oraz 21. Te same progi oznaczono małymi białymi kropkami w bocznej części podstrunnicy. Myślę że nie trzeba wspominać, że przy takim sposobie łączenia gryfu z korpusem i dzięki charakterystycznym dla



WRAŻENIA

Wygląd i jakość wykonania testowanej gitary można tylko pochwalić. Rzeczywiście Gary Levinson, nie tylko z matematyczną precyzją podchodzi do budowy instrumentów, ale również z dużą wrażliwością, otwartym sercem, co z resztą sam często podkreśla w wywiadach. Oprócz idealnego pod względem lutnictwa wykonania jest jeszcze to nieuchwytnie „coś” – na instrumencie nie tylko wygodnie, ale też

przyjemnie się gra. Teraz o brzmieniu. Ten temat jest za razem najciekawszym i najtrudniejszym w tym teście. Przede wszystkim samo pojęcie brzmienia typu stratocaster... przypomina mi się tu pewien fragment dyskusji o stereotypach: „kiedy wypowiadamy słowo pies, to każdy wie że chodzi o psa, ale każdy wyobraża sobie tego psa inaczej”.

Moim zdaniem gdy mówimy o brzmieniu typu stratocaster jest dokładnie na odwrót. Gdy wypowiadamy słowo stratocaster każdy gitarzysta dokładnie wie o jakie brzmienie chodzi, ale przecież każdy stratocaster brzmi inaczej... Zacznę zatem opis brzmienia testowanej gitary od opisu brzmienia przy tradycyjnych ustawieniach układu elektronicznego – inaczej mówiąc brzmienia typu stratocaster. A skoro i tak każdy wie, co to za brzmienie to będę się skupiał tylko na tym, co testowany instrument wyróżnia. Później opiszemy co z tym brzmieniem robi T SWITCH, a następnie MAGNUM BOOST.

1. Pobieramy sygnał z przetwornika typu single coil, znajdującego się przy mostku. Na czystym kanale wzmacniacza otrzymamy jasne, przezroczyste brzmienie z charakterystycznym dla stratocasterów „dzwoneczkiem”. Od stereotypu to brzmienie różni się jasnością i przezroczystością, tak jakby

gitar typu stratocaster wycięciom

w korpusie, wykonawca ma łatwy dostęp do wszystkich progów na każdej ze strun. Siodełko wykonano z kości. W główce gryfu umieszczono sześć kluczy stylizowanych na styl vintage. Oprócz tego w główce znajduje się mechanizm pozwalający regulować

natężenie strun E1 i B2. Regulacji można dokonać za pomocą śrubki umieszczonej w tylnej ścianie główki. Krzywiznę gryfu można regulować za pomocą mechanizmu E-Z Access Neck Rod umieszczonego powyżej dwudziestego drugiego progu w podstrunicy.

Na szczególnie opis zasługuje układ elektroniczny zastosowany w TV 62. Wygląd potencjometrów i przetworników wskazuje na układ wzorowany na estetyce zwanej vintage, lecz funkcje tego układu wybiegają daleko poza tradycyjne możliwości układów elektronicznych. Jeżeli już używamy porównań, to porównałbym układ w testowanym instrumencie do znanego na całym świecie układu sygnowanego przez Davida Gilmoura. Oprócz tradycyjnych możliwości układu składającego się z trzech przetworników typu single coil, przełącznika pięciopozycyjnego i trzech potencjometrów, układ elektroniczny w testowanym instrumencie oferuje:

- T-SWITCH – przełącznik umieszczony w środkowym potencjometrze TONE. Gdy jest wyłączony – potencjometr pełni funkcję tradycyjnego potencjometru barwy. Natomiast gdy jest włączony, to za pomocą tego potencjometru możemy dodawać do sygnału z wcześniej wybranych za pomocą pięciopozycyjnego przełącznika przetworników sygnał z pozostałych przetworników.

- VARIABLE MAGNUM BOOST – przełącznik umieszczony w dolnym potencjometrze. Gdy jest wyłączony – potencjometr nie pełni żadnej funkcji. Natomiast gdy jest włączony to umożliwia zwiększenie poziomu sygnału wyjściowego.





tego „dzwoneczka” było w nim więcej i ogólnie więcej delikatności. Mniej częstotliwości środkowych, a co za tym idzie – brzmienie to jest mniej krzykliwe niż to, co słyszymy w partiach solowych w tylu country granych na stratocasterach.

Na kanale przesterowanym otrzymujemy brzmienie dość suche, jasne i selektywne. Gdy zaczniemy dodawać sygnału z pozostałych przetworników za pomocą układu T SWITCH, to

na czystym kanale otrzymujemy bardziej potężne, ciemniejsze brzmienie, które nadal pozostaje przezroczyście. Ktoś porównał to brzmienie z brzmieniem typu telecaster. Osobiście nie użyłbym tego porównania, gdyż jest to nieco inne brzmienie. Moim zdaniem przypomina ono bardziej typ znany jako „Fat Strat”. Na kanale przesterowanym już prędzej dałbym się zwieść pozorom i powiedziałbym, że coś z tele w tym brzmieniu jest. Gdy wyłączymy T SWITCH i uaktywnimy MAGNUM BOOST, to na czystym kanale oprócz wyraźnego zwiększenia głośności usłyszymy też więcej szczegółów w brzmieniu, tak jakby zastosowano niesłyszalny kompresor pogłaśniający cichsze fragmenty. Inny, bardziej agresywny robi się również atak w tym brzmieniu. Na kanale przesterowanym wzmacniacz zachowuje się tak, jakby dostał skrzydeł. Brzmienie jest nadal nieco suche, lecz jest tym razem skondensowane co pozwala w pełni wykorzystać niuansy w wybrzmieniu przy podciągnięciach i vibrato. Gdy jednocześnie użyjemy T SWITCH i MAGNUM BOOST sygnał z gitary jest najmocniejszy, a brzmienie na kanale czystym to taki strat do kwadratu tylko że „po tuningu”. Natomiast na kanale przesterowanym otrzymujemy pełne brzmienie z przeznaczeniem raczej do partii solowych.

2. Pobieramy sygnał z dwóch przetworników: środkowego i przy mostku. Na czystym kanale wzmacniacza otrzymamy brzmienie podobne do poprzedniego, ale jeszcze bardziej

przezroczystą. Taka barwa jest bardzo spektakularna w sytuacjach, gdy w zespole jest mało instrumentów albo aranżacja utworu jest przezroczyście, natomiast w gęstszych warstwach aranżacyjnych ta barwa może zostać „zgubiona”. Na kanale przesterowanym znowu doświadczamy zjawiska odmiennego: brzmienie staje się pełniejsze, szersze. W sytuacji gdy wyłączymy T SWITCH i uaktywnimy MAGNUM BOOST możemy zaobserwować zjawisko podobne do tego, które mieliśmy przy poprzednim ustawieniu z tym, że jako punkt wyjścia służy tu aktualnie opisywane brzmienie. Można jedynie dodać, że zarówno na czystym jak i na przesterowanym kanałach brzmienie staje się nieco twardsze. Przy jednoczesnym uaktywnieniu T SWITCH i MAGNUM BOOST, znowu otrzymamy brzmienie właściwe dla partii solowych. Szczerze mówiąc to brzmienie to już nie tradycyjny typ stratocastera, a współczesne brzmienie, w pewnym sensie unikalne.

3. Pobieramy sygnał z przetwornika typu single



coil, znajdujące się po środku. Brzmienie gitary jest teraz nieco bardziej zdecydowane, wyraźniejsze, ale nie występuje taka różnica w brzmieniu pomiędzy aktualnym a poprzednimi ustawieniami, jakiej można by się spodziewać po stratocasterze. Na czystym kanale brzmienie jest nieco pełniejsze niż w poprzednim ustawieniu. Natomiast na przesterowanym kanale jest to uniwersalne brzmienie od fusion po różne odmiany muzyki rockowej. Zastosowanie TSWITCH w tym ustawieniu niewiele zmienia w brzmieniu – większą różnicę słyszymy dopiero przy dość głośnym graniu na scenie. Brzmienie staje się jakby szersze w paśmie i może bardziej skondensowane. Dotyczy to zarówno czystego jak i przesterowanego kanału wzmacniacza. MAGNUM BOOST znowu

czyni z testowanej gitary „strato po sterydach”, a połączenie T SWITCH i MAGNUM BOOST pozwala uzyskać barwę nieco bardziej agresywną niż w poprzednim ustawieniu.

4. Pobieramy sygnał z dwóch przetworników: środkowego i przy gryfie. Na czystym kanale wzmacniacza otrzymamy bardziej przezroczystą niż w poprzednim ustawieniu barwę, lecz znowu różnica nie będzie tak spektakularna jak w większości stratocasterów. Ten rodzaj barwy jest często stosowany w balladach rockowych. Podobne barwy można usłyszeć w utworach funky i fusion. Na kanale przesterowanym takie ustawienie przełącznika powoduje brzmienie

o uniwersalnym zastosowaniu. Uaktywnienie T SWITCH powoduje nieco większą różnicę w barwie niż w poprzednim ustawieniu, ale nadal znacznie mniejszą niż w pierwszych dwóch. Brzmienie staje się szersze, na kanale przesterowanym zaobserwujemy fakt, że brzmienie staje się nieznacznie jaśniejsze. MAGNUM BOOST zrobi to samo, co w poprzednich ustawieniach, a połączenie tych dwóch układów pozwala uzyskać nieco bardziej skondensowaną barwę.

5. Ostatni typ brzmienia uzyskujemy uaktywniając przetwornik znajdujący się przy gryfie. Zarówno na czystym jak i na przesterowanym kanale brzmienie gitary będzie prowokowało do grania partii solowych właściwych dla bluesowej muzyki. Trudno też żeby było inaczej – w końcu to stratocaster. W tym ustawieniu TV 62 brzmi najbliżej wzorcowemu „strato” przy zastosowaniu T SWITCH możemy zaobserwować rozjaśnienie barwy. Jest to wyraźnie słyszalne zarówno na czystym jak i na przesterowanym kanale. Jednak trzeba stwierdzić, że różnica w brzmieniu po zastosowaniu T SWITCH jest największa przy pierwszym i drugim ustawieniu. MAGNUM BOOST, jak pewnie niektórzy mogą przypuszczać działa nadal wyraźnie zwiększając poziom sygnału wyjściowego z gitary. A połączenie MAGNUM BOOST i T SWITCH pozwala uzyskiwać nieco bardziej agresywne, jaśniejsze brzmienie.

Oczywiście opisywałem brzmienia przy skrajnych ustawieniach potencjometrów. Łatwo sobie wyobrazić ile barw możemy stworzyć płynnie zmieniając ustawienia potencjometrów.



PODSUMOWANIE

Testowany instrument jest gitarą wysokiej klasy. Do cech charakterystycznych można by zaliczyć wyrównane w stosunku do tradycyjnych stratocasterów brzmienie, nieco mniejszą zawartość środkowych częstotliwości w brzmieniu niż w przypadku klasycznego brzmienia typu stratocaster. Natomiast układ elektroniczny czyni z testowanej gitary uniwersalne narzędzie, które z powodzeniem można zastosować w praktycznie każdym stylu muzycznym.

DANE TECHNICZNE

Typ konstrukcji	bolt-on
Korpus	północnoamerykańska olcha
Szyjka gryfu	klon (hard rock maple)
Kontroler napięcia strun	Adjustable Tension Guide
Regulacji gryfu	E-Z Access Neck Rod
Podstrunnica	palisander
Progi	22 Vintage
Mostek	tremolo, M-54 Vintage Style
Przetworniki	3 × VS-1 Single Coil
Elektronika	aktywna plus T-Switch i Variable Magnum Boost
Przełącznik	5-pozycyjny
Osprzęt	chromowany
Cena	2900 PLN

PLUSY I MINUSY

- ⊕ precyzyjne wykonanie
- ⊕ zaawansowany układ elektroniczny

Do testu dostarczył:

FX Music
 BIURO HANDLOWE
 ul. Żwirki i Wigury 12/14
 42-200 Częstochowa
 tel. (34) 3740646
 SIEDZIBA FIRMY
 ul. Piłsudskiego 53
 22-400 Zamość
 tel. (84) 6393965
 Internet: www.fxmusic.pl,
www.bladeguitars.com

